

Rok kuropatwy



Warszawa 2007



W książce wykorzystano ilustracje następujących autorów:
Andrzej Wierzbieniec, Olgierd Tomaszewski.

Copyright by Łowiec Polski Sp. z o.o.

www.lowiecpolski.pl
ul. Nowy Świat 35
00-029 Warszawa
tel./fax 0 22 826 46 13

Projekt i skład: MiA Studio
adam.n@miastudio.pl

Wydawnictwo
finansowane przez

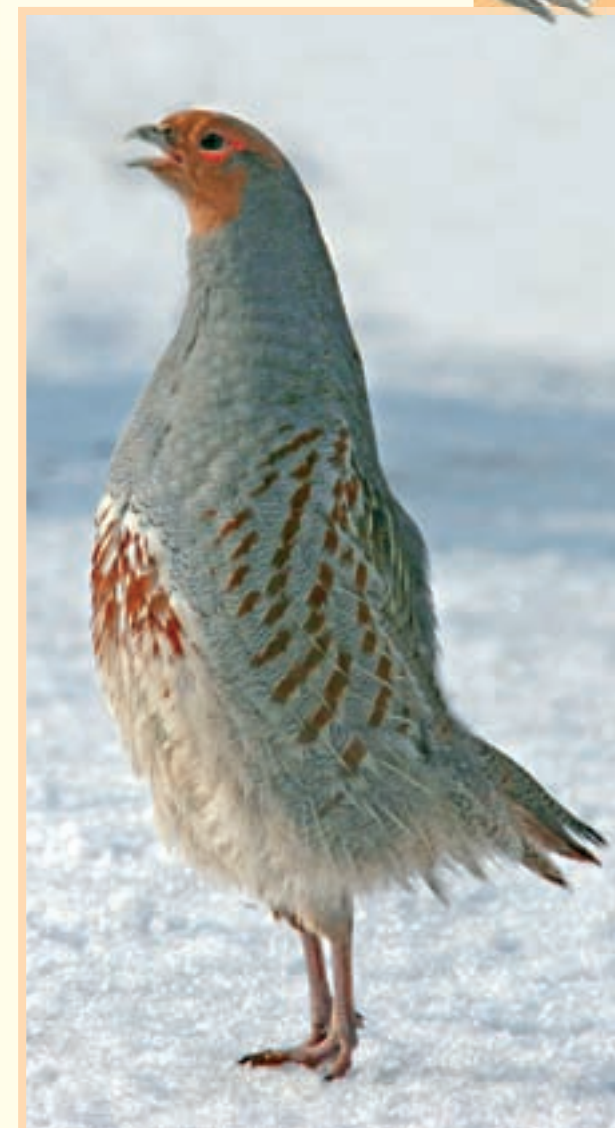


Narodowy Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

Kuropatwa szara – *perdrix perdrix*

Kuropatwy mieszkają w Europie i Azji. Zajmują tereny rozciągające się od Wysp Brytyjskich po Ural – z wyjątkiem północy kontynentu, czyli części obszarów Skandynawii oraz Rosji – a także na krańcach południowych, na przykład w wielu rejonach Półwyspów Iberyjskiego i Apenińskiego, oraz na wyspach położonych na Morzu Śródziemnym. Kuraki te przeniesione zostały także do Ameryki Północnej, gdzie obecnie spotykane są na rozległych terenach pogranicza Stanów Zjednoczonych i Kanady.

W Polsce kuropatwy, mimo spadku liczebności w poprzednich dziesięcioleciach, nadal zasiedlają niemal wszystkie rejony naszego kraju, poza okolicami mocno zalesionymi oraz górskimi. Wyższe stany tych pięknych ptaków występują w centralnych i wschodnich regionach, niższe – na zachodzie i północy oraz na krańcach południowych Polski.



Jak wygląda?

Kuropatwa ma około 26–30 cm długości i – patrząc z daleka – niepozorne, szarobrązowe ubarwienie. Wyglądem przypomina grudkę ziemi na polu.

Kuropatwa szara tak naprawdę wcale nie jest taka szara. Jej nazwa sugeruje tylko, że ma mało efektowne upierzenie, gdyż ptak ten wydaje się szarobrązowy jedynie z większego dystansu. W rzeczywistości u starek występują przeróżne kolory: czarny, brązowy, popielaty, biały, ceglasty i czerwony.





tów występuje duża kasztanowa plama w kształcie podkowy. Wydawać by się mogło, że to jednoznacznie odróżnia samczyka od samicy. Tymczasem plama ta może być obecna – chociaż jest zwykle mniejsza – także u niektórych kur. Dlatego nie jest ona pewną cechą do oznaczenia płci kuropatw. Elementem upierzenia pozwalającym najlepiej odróżnić koguta od kury jest wzór na piórach, zwanych barkówkami, wyrastających u nasady skrzydeł, na ich wierzch-

Gdy nadarzy się okazja, by obserwować ją z bliska, można zobaczyć, że krótki ogon jest rdzawoczerwony, głowa pomarańczowożółta, tułów od przodu jasnoszary, a boki – w rdzawoczerwone pręgi. Gdy przypatrzymy się jej jeszcze uważniej, to okaże się, że podbrzusze i szyja są popielate, czoło, policzki i podgardle ceglasterude, pierś popielata, a brzuch biały. Na granicy brzucha i piersi u kogu-

niej stronie. Barkówki koguta mają pojedynczą jasną pręgę, która biegnie wzdłuż stosiny pióra, podczas gdy u kur, poza podobnie umieszczoną pręgą, występują także 2–3 wyraźne poprzeczne paski.

Samiec i samica są podobnie ubarwione: w tonacji szarej, brunatnej i brązowej, z niewielkimi białymi plamami na skrzydłach. Dziób kuropatwa ma krótki, niebieskawoszary, brew, policzki i podbródek – rudawopłowe.





Młódki mają całe upierzenie brązowszare, a nóżki (cieki) żółtoszare (w przeciwieństwie do niebieskoszarych u starek). Już we wrześniu młódki zaczynają wymieniać pióra, a w październiku większość z nich ma szatę podobną do upierzenia rodziców. Brązowszare, młodzieńcze ubarwienie piór utrzymuje się najdłużej na szyi i głowie. Stopniowo przebarwiają się także ciek. Po przepierzeniu młódki można odróżnić od starek na podstawie kształtu dwóch zewnętrznych lotek (znajdujących się na szczycie skrzydła). U młódek pióra te mają zaostrome końcówki, podczas gdy pozostałe są zaokrąglone. U starek wszystkie lotki mają zaokrąglone końcówki.

Koguty są trochę większe i potężniejsze niż kury, ale w terenie różnic tych nie widać gołym okiem. Młode kuropatewki (młódki) w wieku 4 tygodni osiągają niemal połowę wielkości osobników dorosłych, a po 8 tygodniach od chwili urodzenia mają około 3/4 wielkości rodziców (niełatwo odróżnić je z większej odległości na podstawie samych rozmiarów). W 10. tygodniu praktycznie zrównują się wielkością z dorosłymi osobnikami (starkami).

Gdzie najłatwiej ją spotkać?

Kuropatwy żyją najchętniej na suchych polach uprawnych przepłatanych krzakami lub małymi laskami, które dają im schronienie przed skrzydłatymi drapieżnikami. Najczęściej można je spotkać na polach uprawnych i łąkach z kępami drzew i krzewów. Lubią także ugory, łąki, unikają wysokich lasów. W terenie pagórkowatym przebywają zawsze na polach położonych niżej. Wczesną wio-





sną najczęściej można je spotkać w ziemniaczyskach lub buraczyskach, a w październiku – w łubinach, seradeli, niskich zagajnikach, na łąkach.

Kuropatwa źle się czuje na rozległych monokulturowych uprawach, gdyż nie znajduje tam osłony dla swoich gniazd. Ptaki te podczas dnia przebywają najczęściej przy granicach pól z wyższą i niższą roślinnością (np. ozimina, orka, ziemniaki, ściernisko). Stąd w rejonach, gdzie pola urządzone są w systemie wielkołanowym, gdzie granice między uprawami są nieliczne, nie znajdują odpowiadających im miejsc dziennego przebywania. Godziny nocne kuropatwy spędzają zwykle na środku pól, a na obszarach pozbawionych wyższej roślinności najchętniej na orkach pozostawionych w ostrej skibie.

Ptaki te nie startują pionowo, lecz w płaskim locie nabierają pędu i szybkości. Lecą na dość niskim pułapie i szybko zapadają tam, gdzie napotkają jakąś osłonę. Potrzebują zatem terenu z niskim pokryciem, jako osłony przeciw ptakom drapieżnym patrolującym pola i bystro wypatrującym zdobyczy.

Razem czy osobno?

Kuropatwy, z wyjątkiem okresów lęgów, żyją gromadnie. Stado składa się zazwyczaj z pary starek (kogut i kura), które razem z młodymi tworzą rodzinę. Stado prowadzi stara kura,

nad jego bezpieczeństwem zwykle czuwa kogut. Kuropatwy są ptakami osiadłymi, bardzo przywiązanymi do obranego miejsca. Ich życie toczy się w rocznych, powtarzających się cyklach. Zimą rozpada się rodzinne stado, lecz nie powstają z niego pary zdolne do dalszych rozmnożeń. Zasada bowiem jest taka, że samczyk z jednego stada musi połączyć się z samiczką z innego. Z tego powodu udane lęgi zależą od zagęszczenia stadek kuropatw na danym terenie.





Gdzie gniazduje?

Ważnym dla kuropatw elementem środowiska polnego są odpowiednie miejsca gniazdowania. Podczas zakładania gniazd ptaki te chętnie wybierają tereny z suchą, zeszłoroczną trawą, służącą do konstrukcji

gniazda i maskowania jaj. Wiosną występuje ona głównie na skrawkach gruntów wyłączonych z uprawy, to jest na szerszych miedzach, rowach, poboczach dróg, przy pasach lub kępach krzewów, w remizach oraz na odłogowanych polach.

Część lęgów umieszczana jest również poza nieużytkami, na przykład na łąkach (gdzie na wiosnę często także znajduje się dużo suchej tra-





wy), oraz w uprawach, szczególnie w zbożach. Łąki, ze względu na pierwsze sianokosy przypadające akurat w okresie lęgów, są miejscem raczej niekorzystnym, natomiast w zbożach gniazda są stosunkowo bezpieczne, gdyż żniwa zaczynają się zwykle po wykluciu piskląt, a drapieżniki rzadko penetrują środek łąnów zbóż. Gniazdowanie w uprawach ma częściej miejsce w okolicach z bardziej rozdrobnionymi polami.

Zatem najlepsze warunki odbywania lęgów, dające kuropatwom szerokie możliwości wyboru odpowiedniego miejsca na gniazdo, występują w terenach z dużą mozaiką upraw i licznymi nieużytkami porośniętymi dziką roślinnością, najlepiej w postaci pasowych struktur na granicach pól. Duże powierzchnie z dominacją nieużytków lub ugorów nie są najkorzystniejsze dla tych ptaków.

Gatunek ten zimuje w Polce i nie odlatuje do ciepłych krajów. W czasie mroźnej i śnieżnej zimy kuropatwy potrafią podchodzić do siedzib ludzkich w poszukiwaniu schronienia i pokarmu. Po żniwach kuropatwy przenoszą się w uprawy ziemniaków i buraków.

Co je?

Kuropatwa żywi się głównie nasionami chwastów, ziarnem zbóż, jagodami krzewów, a ponadto owadami, chrząszczami, gąsienicami i muchami. Nie pogardzi również pączkami ziół i traw, małymi listkami, koniczyną. Do jej przysmaków należy ziarno pszenicy, konopi i prosa. W zimie odżywia się oziminami zbóż.

Ptaki te są niezwykle ważnymi sprzymierzeńcami w walce ze szkodnikami upraw polnych. Wyja-

dają bowiem larwy motyli i mszyce żerujące na zbożach i trawach. Smakują im również różnego rodzaju chrząszcze i stonka.





Jak się rozmnaża?

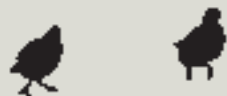
W okresie godowym samce odbywają toki. Biegają wówczas wokół samicy z opuszczonymi skrzydłami, otwartym szeroko dziobem i często wydają głosy (tzw. czyrykanie). Samczyk z jednego stada musi połączyć się z samiczką z innego. Taki mechanizm przeciwdziała krzyżowaniu ptaków pokrewnych, co z genetycznego punktu widzenia byłoby dla ich potomstwa niekorzystne. Toki rozpoczynają się już pod koniec zimy, nawet kiedy jeszcze leży śnieg. Tokują ptaki, które już wcześniej połączyły się w pary.

W drugiej połowie kwietnia kuropatwy zaczynają budować gniazda. Samica wygrzebuje niewielki dołek w ziemi, za-



wsze ukryty pod osłoną traw lub krzewów, w wykopie, pod miedzą, wśród trawy na łące, w koniczynie, lucernie lub zbożu. Wyściela je słabo żdzębłami traw i piórkami. Skompletowanie całych zniesień, liczących najczęściej od 16 do 24 jaj, w kolorze oliwkowobrunatnym, trwa blisko miesiąc, a wysiadywanie, którym zajmują się tylko samice, rozpoczyna się po złożeniu ostatniego jaja. Pierwsze kury siadają więc na gniazdach około połowy maja, a większość z nich rozpoczyna inkubację zniesień w końcu maja i na początku czerwca. Najwięcej gniazd z wysiadującymi samicami jest zatem w pierwszej połowie czerwca.

Zdarza się, że pierwsze lęgi nie udają się, wtedy, o ile nie nastąpiło to w końcówce okresu wysiadywania, kuropatwy przystępują do kolejnej próby gniazdowania – w czerwcu lub lipcu. Czasami zdarzają się nawet 3–4 takie próby w sezonie. Powtarzane zniesienia zawierają jednak coraz mniejszą liczbę jaj (najczęściej 11–17, czasami tylko kilka). Wysiadywanie trwa 23–25 dni. Jaja wysiadyje jedynie samica,





ale samiec stale jej towarzyszy, troszcząc się o bezpieczeństwo. Jeżeli gniazdo ze złożonymi jajami zostanie zniszczone (drapieżniki, prace żniwne itp.), samica nie zakłada go ponownie (jak to czyni np. bażancica).

Klucie ma miejsce od pierwszej połowy czerwca do pierwszej połowy sierpnia, a najwięcej piskląt przychodzi na świat w drugiej połowie czerwca. Następnie cała rodzina porzuca gniazdo, przy czym młode stają się od razu samodzielne.

Od zielonki do farbówki?

Małe kuropatwy po wykłuciu są bardzo samodzielne. Już w 2. tygodniu życia potrafią latać, choć są o połowę mniejsze od rodziców.

Pisklęta kuropatw są zagniazdownikami, a więc opuszczają gniazdo wkrótce po wykłuciu. Cały czas pozostają pod opieką obojga rodziców, ale pokarm pobierają samodzielnie. W pierwszych 2–3 tygodniach życia nie są jednak w pełni stałocieplne, to znaczy nie są zdolne do długotrwałego utrzymywania odpowiedniej temperatury ciała i okresowo muszą być dogrzewane pod skrzydłami rodziców. Przy zimnej i deszczowej pogodzie pozostaje im więc niewiele czasu na żerowanie. W przeciwieństwie do kuropatw dorosłych, których dieta składa się przede wszystkim z pokarmu roślinnego, małe pisklęta dla prawidłowego rozwoju i przeżycia muszą odżywiać się białkiem zwierzęcym, głównie owadami. Młode kuropatewki już w wieku 10 dni potrafią przelecieć kilka metrów, a w trzecim tygodniu życia mogą pokonywać w powietrzu spore odległości. Pary z małymi pisklętami przebywają najczęściej w zbożach.





Pierwsze upierzenie młodych kuropatw jest popielate o zielonkawym odcieniu, stąd ich nazwa „zielonki”. Na początku sierpnia zaczynają się pierzyć i gdy wypadają im środkowe pióra sterówek ogona, zmieniają nazwy na „widłówki”. Po całkowitym wypierzeniu się, kiedy mają już upierzenie dojrzałego osobnika, nazywa się je „farbówkami”. Pełną dojrzałość płciową osiągają po pięciu – sześciu miesiącach od wyklucia.

Jak żyje?

Kuropatwy spędzają całe życie na ziemi, niemal nigdy nie siadając na drzewach. Zadrzewienia nie są więc tym ptakom potrzebne, mogą zaś sprzyjać pojawianiu się drapieżników i ułatwiać im ataki. Kuropatwy starają się więc unikać sąsiedztwa wysokich drzew. Rzadko też przeby-





wają na brzegach lasów, a zwłaszcza we wnętrzu większych kompleksów leśnych.

Kuropatwa lata szybko na krótkie dystanse. Umie wprawdzie pływać, przede wszystkim jednak jest bardzo dobrym piechurem. Gdy jest na swoim terenie, można ją usłyszeć, również nocą, jak woła „kirrek?”. Zimuje na miejscu, nawet o głodzie, w ciężkie mrozy. Jeżeli zima

jest lekka, to już w lutym poszczególne pary oddzielają się od stada. W razie niebezpieczeństwa kuropatwy rozlatują się na wszystkie strony, ale wkrótce lądują i pieszo biegną ukryć się w trawie lub zbożu.

Jak wiele ptaków, kuropatwy są wspaniałymi synoptykami. Przed zbliżającą się śnieżycą przelatują z odkrytych miejsc i rzadkich zagajni-





ków do gęstego lasu, a na kilka godzin przed zamecią chowają się w śniegu. W końcu zimy, podczas odwilży nocują czasami na drzewach, chroniąc się w ten sposób przed uwięzieniem w lodowej szreni, która powstaje nocą na powierzchni śniegu.

Jesienią i zimą kuropatwy żyją w stadkach składających się najczęściej z rodziców i ich potomstwa, natomiast na okres rozrodu łączą się w pary. Rozpad stadek oraz tworzenie par następuje w momencie nastania cieplejszej, przedwiosennej pogody, co, zależnie od roku i rejonu kraju, ma miejsce w lutym lub marcu. Starki z danego stadka, o ile przeżyły, zwykle ponownie łączą

się na kolejny sezon. Młode koguty odłączają się od grup rodzinnych i wędrują w poszukiwaniu partnerek

z innych stadek, przemieszczając się w tym celu na odległości do co najmniej kilku kilometrów. Dzięki wędrowkom kogutów, nawet przy niskich stanach kuropatw, wszystkie samice mają partnerów. Samce, które nie znajdą partnerki, pozostają samotni. Tworzeniu się par towarzyszą tuki polegające na wzajemnych gonitwach, przybieraniu określonych póz i częstych okrzykach. W następnych dniach pary kuropatw przemieszczają się, od kilkuset metrów do kilku kilometrów, w poszukiwaniu dogodnego miejsca do odbycia lęgów. Na wiosnę następuje więc naturalne przemieszczanie się kuropatw w terenie, związane zarówno z wędrowkami kogutów za partnerkami, jak i z szukaniem przez pary miejsc lęgowych.





Młode kuropatwy mają większe szanse na przeżycie tam, gdzie jest dużo odpowiednich miejsc do założenia gniazd (mie-dze, kępy traw i krzewów, remizy śródpolne, wrzosowiska itp.), niski poziom chemizacji rolnictwa oraz niewielka ilość drapieżników zjadających jaja i polujących na wysiadujące samice (śmierć samicy oznacza także zagładę zniesienia).

Liczba odchowywanych przez kuropatwy młodych zależy od wysokości strat na etapie gniazdowania oraz od śmiertelności wyklutych piskląt. Straty gniazd kuropatw są z reguły stosunkowo wysokie i przeciętnie tylko około 1/3 par odchowuje potomstwo. Parki bez potomstwa, obserwowane często w czerwcu i lipcu, a nazywane niesłusznie „jałowymi” (wszystkie samice składają zapłodnione jaja), po prostu utraciły swoje zniesienia.

W drugiej połowie lata młódki dorastają, ale do końca

zimy pozostają w stadkach z rodzicami. Począwszy od lipca, rozpoczyna się proces grupowania pojedynczych kogutów i par bez potomstwa. Mogą one przyłączać się do stadek rodzinnych lub tworzyć nowe, z reguły składające się z niewielkiej liczby osobników (3–6). W jesieni kuropatwy przebywają najczęściej na polach z uprawami zapewniającymi schronienia, a więc w łąkach ziemniaków lub buraków, ale chętnie żerują także na ścierniskach.

Co jej zagraża?

Kłusownictwo nie stanowi najpoważniejszego zagrożenia dla kuropatw. Są inne, poważniejsze przyczyny zanikania tego pięknego ptaka z naszych pól i wrzosowisk. Kuropatwa rozprzestrzeniona jest w Europie... W Polsce to pospolity i liczny gatunek... – tak pisano jeszcze 30 lat temu. Populacja tych ptaków liczyła wtedy w Polsce ok. 7 mln szt.,

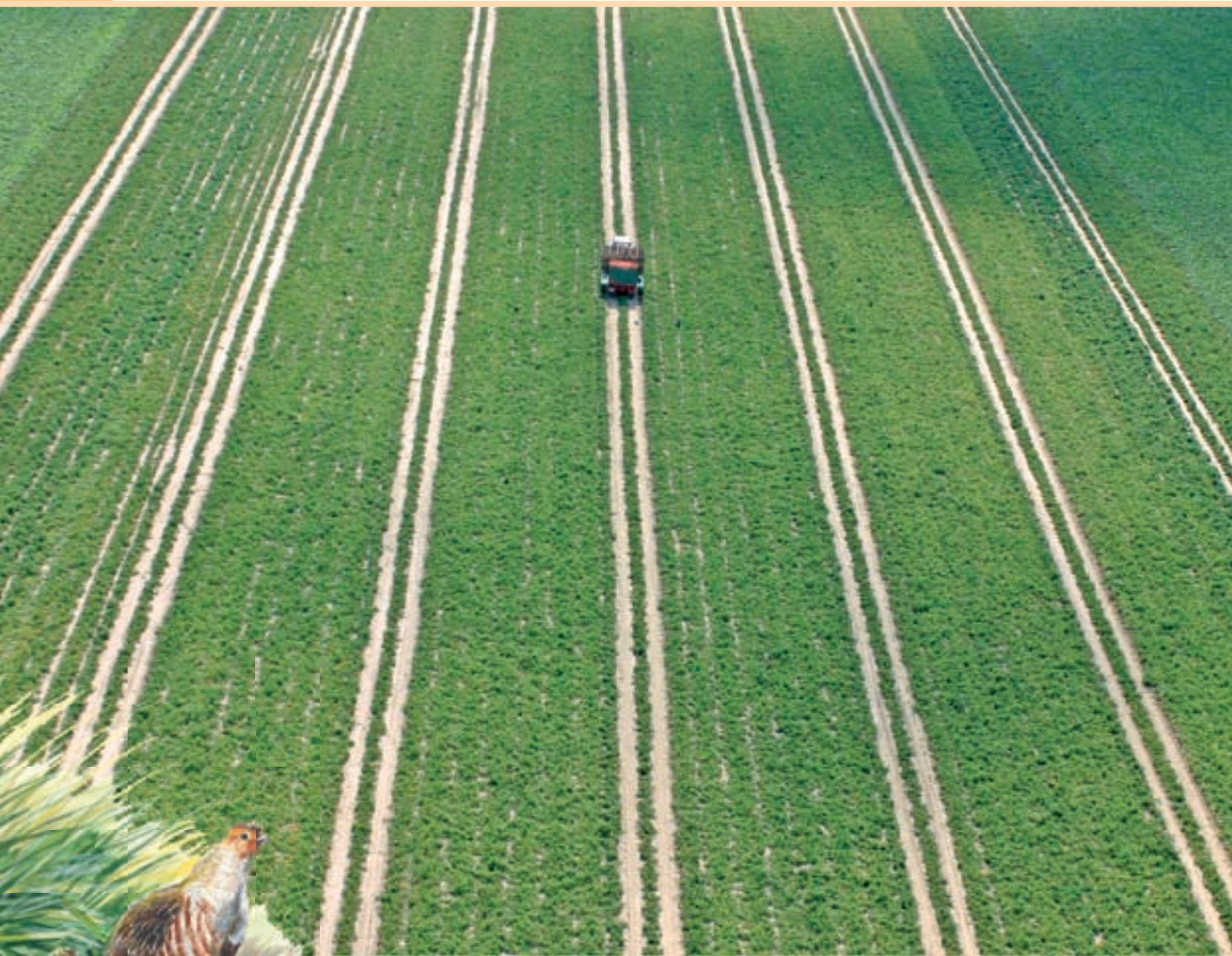




ale w 1980 roku już tylko niewiele ponad 500 tys. W sztucznych warunkach kuropatwy mogą żyć kilka, a nawet kilkanaście lat, podczas gdy w swoim naturalnym środowisku rzadko przeżywają więcej niż 2–3 lata.

Liczebność kuropatw żyjących na określonym terenie, podobnie jak w przypadku pozostałych gatunków, zależy od liczby odchowywanych tam młodych, czyli wielkości przyrostu po okresie rozrodu, oraz od wysokości śmiertelności osobników dorosłych.

Najwyższa śmiertelność dorosłych kuropatw występuje zimą, wtedy ginie przeciętnie około połowy ptaków obecnych w terenie późną jesienią. Podczas surowych zim, szczególnie z długimi okresami zalegania bardzo głębokiej lub stwardniałej pokrywy śnieżnej, straty mogą sięgać nawet 80–90 proc. stanów jesiennych. Wysoka śmiertelność zimowa bardzo rzadko, bo tylko w wyjątkowo skrajnych warunkach, wynika z masowych upadków z głodu. Podstawową przyczyną są natomiast ataki drapieżników. Głęboka lub stwardniała pokrywa śnieżna zmusza kuropatwy do intensywnego poszukiwania pokarmu (zamiast przesiadywania w ukryciu). Szarobrunatne ptaki są na białej powierzchni śniegu dobrze wi-





doczne. Wykorzystują to drapieżniki, szczególnie ptaki, chociaż również ssaki mają znaczny udział w stratach kuropatw w tym okresie. Najgroźniejszymi drapieżnikami w tym okresie dla dorosłych osobników są lisy, zniesienia zaś bywają rabowane przez ptaki krukowate. Wzrost liczebności lisów, postępujący od lat 90., ocenia się jako najważniejszą przyczynę znacznego spadku udziału par kuropatw kończących gniazdowanie z sukcesem, a tym samym także zmniejszenia się stanów tych ptaków.

U kuropatwy również wysoka jest śmiertelność piskląt (średnio rzędu 50 proc. urodzonych), a jej zmiany w różnych terenach i latach związane są przede wszystkim z opisanymi wcześniej cechami małych piskląt, to jest z niepełną stałocieplnością oraz z charakterem diety. Pierwsza z tych cech prowadzi do wysokiej śmiertelności

piskląt w latach z częstymi deszczami i niskimi temperaturami w czerwcu i lipcu. Druga, przez intensyfikację rolnictwa, przede wszystkim stosowanie chemicznych środków ochrony roślin, prowadzi do ograniczenia liczebności owadów na polach. W związku z tym pisklęta nie zawsze są w stanie zebrać odpowiednią ilość pokarmu, więc ginie ich więcej niż w czasach, kiedy pestycydy nie były używane tak powszechnie, jak obecnie.

Uważa się więc, że zabudowywanie terenów rolniczych infrastrukturą mieszkaniową i lotniskową, likwidacja zadrzewień i zakrzewień śródpolnych, bardzo szybkie przyorywanie ściernisk, rozwój mechanizacji i chemizacji rolnictwa, wzrost kłusownictwa, a także mnogość drapieżników skrzydlatych i naziemnych przyczynia się do spadku pogłowia kuropatw, które dziś wynosi ok. 600–800 tys. sztuk.





Jak zimą pomagać kuropatwom? – zadania dla młodzieży szkolnej

Aby pomóc kuropatwom, musimy najpierw dowiedzieć się, jaka jest liczebność tego ptaka i gdzie on występuje na pobliskim terenie.

Liczenie

Jesienne liczenie kuropatw najlepiej przeprowadzić nie później niż 15 września. W tym celu należy wcześniej skontaktować się z okolicznym





kołem łowieckim i zorganizować wspólnie wycieczkę do wskazanych przez myśliwych miejsc, w których podzieleni na kilkusobowe grupy uczniowie będą mieli możliwość nie tylko zaobserwować zachowanie się kuropatw, ale także policzyć wielkość napotkanych stadek. Należy przy tym bardzo uważać, aby nie płoszyć zwierząt.

Tę samą czynność można powtórzyć, także w ścisłym porozumieniu z myśliwymi, pod koniec zimy (koniec lutego lub na początku marca) – najlepiej, gdy śnieg jeszcze pozostaje na polach. Jeżeli rok był korzystny dla rozmnażania się kuropatw, to przeważają stadka duże, a udział stadek małych, składających się ze sztuk dorosłych bez młodych, jest niewielki. W latach niekorzystnych jest odwrotnie.

W wyniku przeprowadzonych obserwacji jesiennych wiemy już, ile i gdzie spotkać można kuropatw. Teraz musimy zorganizować pomoc dla naszych podopiecznych. Pamiętajmy: im bardziej sroga zima, tym bardziej taka pomoc jest konieczna.

Dokarmianie

W czasie krótkich zimowych dni kuropatwy skupione są przede wszystkim na żerowaniu. Zjadają głównie pokarm najłatwiej w tym okresie dostępny na polach, to jest zielone części upraw ozimych, uzupełniając w miarę możliwości skład diety bardziej kalorycznym ziarnem i nasionami. Dostęp do pokarmu zimą bywa ograniczany przez pokrywą śnieżną. Sypki i niezbyt głęboki śnieg jednak nie przeszkadza kuropatwom, a wręcz umożliwia im korzystanie z dodatkowych schronień w wykopanych dołkach czy nawet korytarzach („zaśnieżanie się”). Problemy po-





jawiają się dopiero wtedy, kiedy pokrywa śnieżna stwardnieje, przez co ograniczy dostęp do pokarmu i schronień.

Znany jest wam na pewno obraz naszego malarza J. Chełmońskiego przedstawiający stadko skulonych kuropatw na śniegu. Rzeczywiście zimą nie jest łatwo tym małym ptaszkom wygrzebać pożywienie spod warstwy zmarzniętego śniegu.

Aby pomóc przetrwać zimę kuropatwom, dostarczając im treściwego i łatwo dostępnego pokarmu, wystarczy zbudować dla nich budkę i tam rozsypywać ziarno lub poślad zbożowy.

Podawanie karmy powinno odbywać się w stałych, uzgodnionych z myśliwymi bądź leśnikami, miejscach.

Paśniki

Aby ziarno uchronić przed przemoczeniem lub zasypianiem przez śnieg, należy skonstruować odpowiednie paśniki. Będą to proste urządzenia zainstalowane w miejscach zacisznych – najlepiej w krzakach, remizach – tak, aby żerujące ptaki nie były narażone na ataki drapieżników i kłusowników. Konstruowanie paśnika polega na wbiciu trzech palików rozstawionych na wierzchołkach trójkąta o boku 60 cm, u góry ze sobą połączonych. Z wierzchu pokrywamy je słomą lub trzcina do samego dołu tak, aby kuropatwa mogła się wśliznąć do wnętrza i bezpiecznie żerować. Można także wstawić w odległości 1–2 m po dwa ukośnie





skrzyżowane paliki i złączyć je od góry żerdzią. W poprzek kładziemy tyczki i przykrywamy je słomą, choiną etc. Obciążamy kamieniami, aby wiatr nie popsuł konstrukcji.

Można także skonstruować paśnik, wbijając dwie wysokie na metr, rozwidlone u góry żerdzie. Między rozwidlenia wkładamy tyczkę, a do tyczki mocujemy z obu stron gałęzie choiny oparte ukośnie o ziemię. Po środku tworzymy w ten sposób wąski korytarz, gdzie mogą żerować kuropatwy.

Początkowo ziarno należy sypać nie tylko w samych paśnikach, ale także z rzadka na terenie dookoła paśników w postaci wąskich paszków prowadzących do paśników. Dokarmić kuropatwy należy wyłącznie wtedy, gdy zalega pokrywa śnieżna lub gdy ziemia jest zmarznięta. Należy pamiętać także o podawaniu wody.

Budki

Urządzeniami hodowlanymi dla kuropatw są różnego rodzaju budki i zadaszenia, które zapobiegają zasypywaniu karmy przez śnieg. Mogą to być urządzenia trwałe, montowane na okres ich używania i po sezonie magazynowane lub doraźnie zestawiane na sezon, wykonane z gałęzi drzew iglastych, słomy, trzciny itp. Budki lokalizujemy w rejonach, gdzie kuropatwy stale przebywają. Ustawiamy je na miedzach, rowach, obok kęp krzewów, na skraju remiz i zadrzewień, unikając miejsc w pobliżu pojedynczych drzew, słupów itp., które stanowią punkty obserwacyjne dla drapieżników skrzydlatych. Liczba budek powinna być proporcjonalna do ilości kuropatw bytujących na danym terenie.





W zasadzie jedna budka powinna przypadać na 1–3 stadka. Wystawianie mniejszej liczby urządzeń mija się z celem, gdyż często się zdarza, że poszczególne budki są okupowane przez jedno stadko, które nie dopuszcza innego w jej pobliże.

W celu ograniczenia wyjadania karmy przez krukowate budki powinny mieć jedynie jeden otwarty dostęp, usytuowany od strony południowej, a w pozostałych bokach poczynione prześwity na wysokość ok. 10 cm. Tworzy to pewien półmrok pod budką i ptaki krukowate niechętnie tam wchodzi. Jeżeli budki przysypie śnieg, należy wokół nich go odgarnąć, umożliwiając w ten sposób kuropatwom dostęp do podsypywanej tam karmy. Budki muszą być pod stałą kontrolą, by uzupełniać karmę i chronić ptaki przed kłusownikami.





Minipoletka

Jest jeszcze jeden bardzo skuteczny sposób poprawiania przeżywalności kuropatwy zimą. Otóż, organizując siatkę minipoletek (10–15-arowych) z kapustą bądź jarmużem, w bezpośrednim sąsiedztwie siedlisk ludzkich, można stworzyć tym ptakom komfortowe warunki przezimowania. Specyfika żerowania (zwłaszcza kur), polegająca na drążeniu tuneli na styku śnieg – ozimina, jest w tych dwu uprawach bardzo ułatwiona. Jako tzw. oziminy wysokie kapusta i jarmuż, wytwarzając mocne, bogato ulistnione łodyżki, zatrzymują na swej powierzchni śnieg, który, opierając się na łodygach i liściach, pozostawia tuż przy powierzchni gleby liczne wolne przestrzenie. A to sprawia, że kuraki





na tych poletkach nie muszą nawet drążyć korytarzy. Wykorzystując te wolne przestrzenie w kopnym śniegu, mogą nieraz tygodniami nie zmieniać żerowiska. A jakież tam komfort termiczny!!! A ileż tam dostępnego piasku i kamyków (gastro-lity)! A jakież zabezpieczenie przed drapieżnikami! Na zwykłych oziminach bowiem stadko – zmuszone do podrywu przez atak jastrzębiowatych – za każdym razem uszczuplane jest o jedną sztukę.

Wystarczy więc, by w każdej wiosce, kilkadziesiąt metrów od zabudowań, było choć jedno takie minipoletko.

Wszystko zależy od nas

Nikogo nie trzeba przekonywać, jak potrzebne i cenne są wszystkie inicjatywy, które poma-



Spis treści

Kuropatwa szara – <i>perdrix perdrix</i>	3
Jak wygląda?	4
Gdzie najłatwiej ją spotkać?	8
Razem czy osobno?	10
Gdzie gniazduje?	12
Co je?	14
Jak się rozmnaża?	16
Od zielonki do farbówki?	18
Jak żyje?	21
Co jej zagraża?	27
Jak zimą pomagać kuropatwom? – zadania dla młodzieży szkolnej	32
Liczenie	32
Dokarmianie	35
Paśniki	37
Budki	39
Minipoletka	42
Wszystko zależy od nas	45

